

Sygn. akt I PK 356/16

POSTANOWIENIE

Dnia 5 października 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z powództwa W.P. i A.P.
przeciwko L. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.
o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 5 października 2017 r.,
skargi kasacyjnej powodów od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w K.
z dnia 12 kwietnia 2016 r., sygn. akt IX Pa (...),

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, bez
obciążania skarżących kosztami zastępstwa procesowego strony
pozwanej w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K. IX Wydział Pracy wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2016 r. oddalił apelację powodów W.P. i A.P. od wyroku Sądu Rejonowego w S.V. Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 15 października 2015 r. zasądzającego na rzecz W.P. kwotę 1.807 zł tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych i oddalającego powództwo w pozostałym zakresie, a także oddalającego w całości powództwo A.P. o takie wynagrodzenie.

W skardze kasacyjnej powodowie zarzucili naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niezastosowanie: 1/ art. 128 § 2 k.p. przez pominięcie wskazania grupy pomiotów wchodzących w skład pracowników zarządzających w

imieniu pracodawcy zakładem pracy, podczas gdy przepis ten w sposób klarowny wskazuje grupę podmiotów posiadających szczególne cechy objęte w konsekwencji szczególnymi obowiązkami w relacjach pracowniczych, 2/ art. 149 k.p. i § 8 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 28 maja 1996 r. w sprawie zakresu prowadzenia przez pracodawców dokumentacji w sprawach związanych ze stosunkiem pracy oraz sposobu prowadzenia akt osobowych pracownika (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 894) przez przyjęcie, że grafiki pracy powodów stanowiły jedynie plany pracy, których założenie mogło odbiegać od rzeczywistej ilości wykonywanej pracy, a listy obecności świadczą jedynie o obecności pracownika w pracy, podczas gdy opinia biegłej wskazała, że każdy dokument potwierdzający fakt wykonywania pracy stanowił podstawę do rozliczenia czasu pracy powodów. Ponadto skarżący zarzucili naruszenie przepisów postępowania, mających wpływ na treść zaskarżonego wyroku: 3/ art. 278 w związku z art. 227 k.p.c. przez odmowę waloru dowodowego uzupełniającej opinii biegłej, podczas gdy to właśnie uzupełniająca opinia biegłej w sposób klarowny, spójny i rzeczywisty zobrazowała roszczenia powodów przez analizę, wskazanie przekroczenia dobowego czasu pracy powodów, bo została sporządzona przez podmiot posiadający specjalistyczną wiedzę w zakresie polityki płacowo-kadrowej pozwanej, 4/ art. 233, 230 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i wybiórcze powołaniu się na twierdzenia pozwanego, natomiast uznanie twierdzeń powodów za niewłaściwe, pozbawione wiarygodności i mocy dowodowej w zakresie braku zrekompensowania godzin nadliczbowych przepracowanych w związku z łączącym strony stosunkiem prawnym i wykonywaniem przez powodów funkcji kierowników wyodrębnionych komórek organizacyjnych.

Wskazując na powyższe skarżący wniesli o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, „czy grafiki pracy, listy obecności jak również Karta Miesięcznej Ewidencji Czasu Pracy prowadzona zgodnie z 149 k.p. i § 8 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 28 maja 1996 r. sporządzona u pracodawcy winna być spójna, klarowna i odpowiadać faktycznej ilości czasu pracy przepracowanych przez powodów?”. Wniesli o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do

Sądu Rejonowego w S. oraz o rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwana wniosła o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi do rozpoznania, a w przypadku nieuwzględnienia tego wniosku - o jej oddalenie i zasądzenie od powodów kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm prawem przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na przyjęcie do rozpoznania, gdyż przedstawione zagadnienie do rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy nie zawiera żadnego problemu prawnego ogólnej natury, który w szczególności wymagałby ponownego osądu przedmiotów sporu, nawet w razie retorycznie oczywistej pozytywnej odpowiedzi. Warunkiem skuteczności wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w związku z występowaniem w sprawie istotnego zagadnienia prawnego jest przedstawienie problemu o charakterze abstrakcyjnym, nierozstrzygniętego w dotychczasowym orzecznictwie i wymagającego pogłębionej wykładni. Takim zagadnieniem prawnym jest zagadnienie, które wiąże się z określonymi przepisami prawa materialnego lub procesowego, których wyjaśnienie ma nie tylko znaczenie dla rozstrzygnięcia konkretnej sprawy, lecz także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Przedstawienie zagadnienia prawnego jako uzasadniającego wniosek o merytoryczne rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez sformułowanie problemu prawnego wymagającego rozstrzygnięcia, określenie przepisów prawa, w związku z którymi powstało, i powołanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero wtedy Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” i to „istotnym” (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 10 września 2014 r., I CSK 729/13, LEX nr 1532950; z 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, LEX nr 1622307).

Skarżący nie tylko nie sformułowali zagadnienia odpowiadającego takim wymaganiom, ale przede wszystkim rozminęli się z istotnymi i miarodajnymi

ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku, z których wynikało, że pozwany pracodawca prowadził dokumentację czasu pracy, a w szczególności na koniec miesiąca każdy pracownik zatrudniony na kierowniczym stanowisku pracy zgłaszał wykonanie pracy w konkretnych dniach i godzinach nadliczbowych, podpisywał stosowne oświadczenie (Kartę Miesięcznej Ewidencji Czasu Pracy), a pozwany wypłacał stosowne wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych lub udzielał w zamian dni wolnych. Tymczasem swoje odmienne twierdzenia o przepracowanych godzinach nadliczbowych skarżący opierali na prywatnych wykazach, które Sądy *meriti* mogły ocenić jako dowody niewiarygodne w całości lub w części. Wprawdzie ewidencjonowanie czasu pracy pracowników jest obowiązkiem pracodawcy wynikającym z art. 94 pkt 9a w związku z art. 149 k.p., ale w postępowaniu w sprawach z zakresu prawa pracy z powództwa pracownika o wynagrodzenie za godziny nadliczbowe obowiązuje ogólna reguła dowodzenia obarczająca pracownika obowiązkiem udowodnienia twierdzeń na poparcie dochodzonych roszczeń (art. 6 k.c. w związku z art. 300 k.p.), z tą jedynie modyfikacją, że tylko niewywiązywanie się przez pracodawcę z obowiązku rzetelnego prowadzenia dokumentacji czasu pracy, powoduje dla niego niekorzystne skutki prawne wtedy, gdy pracownik udowodni swoje twierdzenia przy pomocy innych środków dowodowych niż ta dokumentacja (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2011 r., II PK 317/10). W judykaturze przyjmuje się też, że pracownicy zatrudnieni na kierowniczych stanowiskach pracy zobowiązani do prowadzenia dokumentacji dotyczącej czasu pracy własnego i podległych im pracowników nie mogą wywodzić korzystnych dla siebie skutków prawnych ze względu na brak takiej dokumentacji lub tak jak w przedmiotowej sprawie z podpisywanych i akceptowanych kart ewidencji czasu pracy, które nie potwierdzały świadczenia pracy w godzinach nadliczbowych, co oznacza, że niewystarczające były przeciwne twierdzenia skarżących w spornym zakresie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 16 listopada 2000 r., I PKN 80/00, OSNAPiUS 2002 nr 11, poz. 264, 11 grudnia 2007 r., I PK 157/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 33, 11 stycznia 2008 r., I PK 108/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 58). Waleń dowodowy dokumentów ewidencjonujących czas pracy skarżących oraz uzyskaną opinię biegłego Sąd obu instancji poddawały się suwerennej sędziowskiej ocenie dowodów, która nie

podlega weryfikacji kasacyjnej (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.), co wykluczało dalsze procedowanie aż do zaspokojenia nieudowodnionych roszczeń skarżących, którzy wedle miarodajnych ustaleń faktycznych bez zastrzeżeń podpisywali miesięczne karty czasu pracy niepotwierdzające świadczenia przez nich pracy w godzinach nadliczbowych.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy uznał, że na gruncie miarodajnych ustaleń faktycznych poddanych suwerennej sędziowskiej ocenie dowodów skarżący nie wykazali istotnego zagadnienia prawnego, które wymagałyby merytorycznej interwencji ze strony najwyższej instancji sądowej. Dlatego Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekając o kosztach postępowania kasacyjnego z zastosowaniem dyspozycji art. 102 k.p.c.

as